

Sygn. akt I ACa 627/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Morys - Magiera SO del. Jacek Włodarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 marca 2019 r., sygn. akt II C 344/18

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Lucyna Morys - Magiera	SSA Anna Bohdziewicz	SSO del. Jacek Włodarczyk
----------------------------	----------------------	---------------------------

Sygn. akt I ACa 627/19

UZASADNIENIE

Powód - M. K. wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. w K., domagając się zwolnienia od postępowania zabezpieczającego i egzekucji 14000 akcji na okaziciela serii (...) spółki Huta (...) S.A. w R. o numerach szczegółowo

opisanych w pozwie. Powód wyjaśnił, iż akcje te stanowią jego własność, a mimo to zostały odebrane z biura maklerskiego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w B. w toku postępowania zabezpieczającego prowadzonego pod sygn. akt Km 371/17, na wniosek pozwanego. Nadto domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, zaprzeczając uprawnieniom powoda do zajętych akcji na okaziciela.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, a wyliczenie kosztów procesu, w tym nieuiszczonych kosztów sądowych, pozostawił referendarzowi sądowemu w oparciu o zasadę, że koszty te ponosi powód, jako przegrywający sprawę na podstawie art. 98 k.p.c.

Wyrok ten został wydany na tle następująco poczynionych ustaleń faktycznych:

Huta (...) S.A. w R. (dalej : Huta (...)) zorganizowała obrót swoimi akcjami, a kwestie z tym związane zostały uregulowane w statucie. Zgodnie z postanowieniami art. 7.2 statutu spółka może zorganizować obrót swoimi akcjami pomiędzy osobami trzecimi albo zlecić zorganizowanie i prowadzenie takiego obrotu. Zgodnie natomiast z art. 9 ust. 2 przedmiotowego statutu w celu wydania akcji spółka złoży je do depozytu w wybranym przez siebie banku, biurze maklerskim lub innej instytucji posiadającej uprawnienia do przechowywania papierów wartościowych oraz spowodować wydanie akcjonariuszowi przez ten bank, biuro maklerskie lub instytucję imiennego zaświadczenia depozytowego. Natomiast z art. 9 ust. 3 wynika, że akcjonariusz może podjąć akcje z depozytu, o którym mowa w art. 9 ust. 2, po ich uprzedniej zamianie na akcje imienne. Zgodnie z art. 9 ust. 5 statutu zbycie akcji imiennych wymaga zgody spółki, którą wyraża zarząd w terminie 5 miesięcy.

Wyznaczonym domem maklerskim do przechowywania dokumentów akcji Huty (...) był (...) S.A. w K., który na podstawie umowy z Hutą (...) z dnia 21 grudnia 2012 r. prowadził depozyt akcji na okaziciela wyemitowanych przez spółkę oraz ewidencjonował stany posiadania i zmiany stanów posiadania na indywidualnych kontach depozytowych akcjonariuszy. Akcje Huty (...) posiadała spółka (...) S.A., nabyte przez A. P..

W związku z toczącym się postępowaniem karnym V Ds 42/08/sp, akcje, które były dowodem rzeczowym, znalazły się na przechowaniu w NBP. Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt V Ds. 42/08/Sp, prokurator Prokuratury Okręgowej w (...) uznał za zbędne dla toczącego się postępowania karnego, przechowywane w Narodowym Banku Polskim, dowody rzeczowe w postaci 2.872.596 sztuk dokumentów akcji Huty (...) i wydał je (...) Grupie S.A. w C., jako pokrzywdzonemu, którego wieloletnim i jedynym członkiem zarządu jest A. P..

W czerwcu 2016 r. A. P. zbył na rzecz (...) spółki z o.o. w K. akcje na okaziciela Huty (...) za pośrednictwem (...) S.A.

W dniu 11 maja 2016 r. została zawarta umowa nr (...) o przechowywanie i rejestrowanie zmian stanu posiadania instrumentów finansowych rynku niepublicznego pomiędzy (...) S.A. w K. a (...) Sp. z o.o. w K.. Na podstawie zawartej umowy (...) S.A. jako (...) zobowiązał się do przechowywania i rejestrowania zmian stanu posiadania instrumentów finansowych rynku niepublicznego, prowadzenia rejestru przechowywanych instrumentów finansowych rynku niepublicznego, ewidencjonowania zabezpieczeń ustanawianych na prawach z przechowywanych w depozycie instrumentów finansowych rynku niepublicznego, jak również do otwarcia i prowadzenia rachunku pieniężnego klientów. Tego samego dnia strony zawarły umowę nr (...) wykonywania zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych rynku niepublicznego. (...) S.A. zobowiązała się do wykonywania zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych rynku niepublicznego na rachunek klienta, natomiast (...) Sp. z o.o. zobowiązała się do ponoszenia opłat i prowizji za świadczone na jej rzecz usługi w wysokości określonej w (...) stanowiącej część regulaminu.

W czerwcu 2016 r. A. P. zbył na rzecz (...) sp. z o.o. w K. akcje na okaziciela Huty (...) za pośrednictwem (...) S.A. Osobą uprawnioną do składania oświadczeń woli za (...) był J. S.. Spółka ta była powiązana z (...) S.A. udziałami G. M.. Wcześniej był on wiceprezesem, a od połowy 2017 r. prezesem (...) SA.

W 2016 r. powód dowiedział się o możliwości zakupu akcji Huty (...) od podmiotu, z którym współpracuje od wielu lat - Trójmiejskiej Kancelarii (...) z siedzibą w G.. Sugerowano, że ich nabycie będzie dla niego korzystne. Podjął decyzję o zakupie tych akcji z uwagi na podmiot, który nimi dysponował - miał świadomość, że jest to podmiot pod nadzorem KNF, dlatego ocenił go jako wiarygodny. Obsługą transakcji zajmował się jego doradca (...), który negocjował cenę nabycia. Powód uznał cenę za odpowiednią. Nie interesował się samodzielnie i nie analizował sytuacji Huty (...), gdyż był przekonany, że dokonał tego jego doradca. A. J. nie wskazywał na żadną odmienność przy realizacji tej transakcji w stosunku do innych transakcji, które zawierane były z jego udziałem w celu osiągnięcia zysku.

Powód udzielił (...) S.A. pełnomocnictwa z dnia 5 sierpnia 2016 r. do dokonywania w jego imieniu i na jego rzecz wszelkich czynności faktycznych i prawnych, zarówno jednostronnych jak i wielostronnych, w tym składania i odbierania wszelkich oświadczeń woli i wiedzy, w tym poleceń i dyspozycji w jakiegokolwiek formie prawnej przewidzianej przez jakiegokolwiek przepis prawa, statuty, regulaminy, procedury i inne obowiązujące normy.

W dniu 8 sierpnia 2016 r. powód złożył dyspozycję nabycia instrumentów finansowych rynku niepublicznego znajdujących się w depozycie T. (...) w postaci akcji na okaziciela serii (...) spółki Huta (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w R. w liczbie 14000 zł za cenę 350.000 zł (25 zł każda), gdzie sprzedającym będzie spółka (...) QF2 sp. z o.o. w K. (ust. 1 oświadczenia). Jednocześnie upoważnił (...) SA do wystawienia zlecenia nabycia ww. instrumentów finansowych rynku niepublicznego w imieniu własnym, lecz na jego rachunek oraz do zawarcia umowy sprzedaży ww. instrumentów finansowych rynku niepublicznego według wzoru oraz do dokonywania wszelkich czynności faktycznych i prawnych oraz składania wszelkich oświadczeń woli i wiedzy niezbędnych do wykonania zlecenia zgodnie z ww. warunkami (ust.2 i 3 oświadczenia). Oświadczył, że z chwilą zawarcia umowy sprzedaży ww. instrumentów finansowych rynku niepublicznego następuje przeniesienie posiadania akcji na rzecz kupującego, składając jednocześnie akcje do depozytu prowadzonego przez dom maklerski (ust.4). Zgodził się na przechowywanie ww. instrumentów rynku niepublicznego w depozycie prowadzonym przez (...) S.A. (pkt 5). Przy tym powód potwierdził, że został poinformowany, iż nabycie wyżej oznaczonych instrumentów finansowych wiąże się z ryzykiem wystąpienia sporu sądowego, dotyczącego skuteczności nabycia akcji, wynikającego z zapisów art. 9 statutu spółki Huta (...) S.A. przewidującego (i) przechowywanie akcji spółki w depozycie wybranym przez spółkę i wyjęcie ich z depozytu jedynie po uprzedniej zamianie na akcje imienne, w związku z czym występowanie akcji na okaziciela poza depozytem jest sytuacją nieprzewidzianą w statucie spółki Huta (...) S.A. oraz (ii) ograniczenie zbywalności akcji imiennych, poprzez konieczność uzyskania zgody spółki. Tego samego dnia – 8 sierpnia 2016 r. powód zawarł z (...) S.A. umowę wykonywania zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych rynku niepublicznego oraz umowę o przechowywanie i rejestrowanie zmian stanu posiadania instrumentów finansowych rynku niepublicznego oraz umowę o przechowywanie i rejestrowanie zmian stanu posiadania instrumentów finansowych rynku niepublicznego. Miejscem przechowywania instrumentów finansowych rynku niepublicznego powoda, jako klienta oznaczono siedzibę (...).

W dniu 17 sierpnia 2016 r. została zawarta umowa sprzedaży akcji pomiędzy powodem a (...) Sp. z o.o. w K., w imieniu której występował (...) S.A. w K.. Mocą umowy powód nabył 14.000 akcji zwykłych na okaziciela serii (...) spółki Huta (...) Spółka Akcyjna w R. za cenę 350.000,00 złotych.

W § 1 umowy sprzedaży akcji, wskazano, że „Sprzedający oświadcza iż: 1) jest wyłącznym właścicielem akcji; 2) Akcje są w chwili obecnej zdeponowane w (...); 3) Akcje są w całości opłacone i wolne od wszelkich wad prawnych; 4) Akcje są wolne od praw osób trzecich; 5) zawarcie niniejszej Umowy nie pozostaje w sprzeczności z postanowieniami jakiegokolwiek umowy lub innej czynności prawnej, nie powoduje też naruszenia jakiegokolwiek orzeczenia sądu lub decyzji właściwego organu, wiążących Sprzedającego; 6) w chwili obecnej nie toczą się żadne postępowania sądowe albo administracyjne, w tym także postępowania egzekucyjne, których przedmiotem byłyby akcje; 7) nie są prowadzone wobec niego jakiegokolwiek postępowania przed sądami powszechnymi, arbitrażowymi lub administracyjnymi o zapłatę lub inne mogące spowodować wydanie przeciwko niemu tytułu egzekucyjnego lub wykonawczego; 8) nie istnieją jakiegokolwiek spory pozasądowe odnoszące się do akcji, które mogłyby prowadzić do wszczęcia postępowania sądowego przez sprzedającego lub inny podmiot; 9) Akcje są w chwili obecnej przechowywane

przez (...), przez który zostały wpisane do ewidencji instrumentów finansowych rynku niepublicznego prowadzonej przez tenże (...) dla sprzedającego; 10) do chwili złożenia niniejszej dyspozycji nie składał (...) żadnych dyspozycji mających na celu wyksięgowanie akcji z ewidencji instrumentów finansowych rynku niepublicznego prowadzonej przez tenże (...). W § 2 umowy ustalono, że sprzedający zleca (...) zbycie akcji na rzecz kupującego, a (...) przyjmuje zlecenie zbycia akcji w imieniu własnym, lecz na rachunek sprzedającego. Kupujący zleca (...) nabycie akcji, a (...) przyjmuje zlecenie nabycia akcji w imieniu własnym, lecz na rachunek kupującego (ust. 1). Sprzedający oświadcza, że niniejszym składa (...) dyspozycję przeniesienia akcji; na rzecz kupującego, w tym dokonania rejestracji przeniesienia akcji na kupującego w ewidencji papierów wartościowych prowadzonej przez (...), do czego niniejszym umocowuje (...) (ust. 2). Strony przyjmują do wiadomości i wyrażają zgodę, że przeniesienie akcji na rzecz kupującego nastąpi za pośrednictwem (...), z chwilą podpisania niniejszej umowy, na podstawie złożonej przez sprzedającego dyspozycji przeniesienia akcji na rzecz kupującego, zawartej w ust. 2 (ust. 3). (...) przyjmując zlecenie sprzedaży od sprzedającego, zobowiązuje się do zbycia akcji na rzecz kupującego. (...) przyjmując zlecenie nabycia akcji od kupującego, zobowiązuje się o przeniesienia posiadania akcji na kupującego (ust. 4). Strony zgodnie oświadcza, że zbycie akcji następuje za pośrednictwem (...) (ust. 5) Kupujący oświadcza, iż z chwilą podpisania niniejszej umowy następuje przeniesienie posiadania akcji na rzecz kupującego, co niniejszym potwierdza, składając jednocześnie akcje do depozytu prowadzonego przez (...) (ust. 6) Przeniesienie posiadania akcji nastąpi stosownie do treści art. 350 w zw. z art. 921¹² w zw. z art. 921¹⁶ k.p.c. przez zawarcie umowy i poinformowanie o niej (...) (ust. 7).

Na potwierdzenie zawartej transakcji (...) S.A. wystawił raport z wykonania zlecenia, w którym wskazał, że wykonano zlecenie zbycia 14 000 akcji zwykłych na okaziciela serii (...) spółki Huta (...) S.A. po cenie 25,00 zł, w łącznej wartości 350.000,00 złotych.

Powód podpisywał dokumenty w biurze w obecności osoby, którą darzył zaufaniem, tj. - doradcy (...), dlatego szczegółowo nie analizował dokumentów dotyczących tej transakcji. Nie zastanawiał się nad treścią pkt-u 6 dyspozycji nabycia. Powód nie miał żadnych wątpliwości, co do wiarygodności dokonywanej transakcji. Był przekonany o jej skuteczności, tym bardziej że stroną transakcji był (...). Akcje zgodnie z umową zostały zdeponowane w (...). Nie przekazano ich mu fizycznie - nigdy nie miał ich u siebie w domu.

W dniu 1 czerwca 2017 r., Sąd Okręgowy w Katowicach, rozpoznając w sprawie o sygn. akt XIII GCo 59/17/B, wniosek uprawnionego (...) S.A. o zabezpieczenie przysługującego mu roszczenia wobec obowiązanego (...) -GRUPA S.A., wydał postanowienie o udzieleniu uprawnionemu zabezpieczenia roszczenia o zapłatę kwoty 39.800.000 złotych, przez zajęcie łącznie 2.872.596 akcji na okaziciela spółki pod firmą Huta (...) Spółka Akcyjna w R. (szczegółowo opisanych w postanowieniu), zdeponowanych w (...) S.A. w K..

W dniu 13 czerwca 2017 r. w celu wykonania powyższego postanowienia o zabezpieczeniu Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w B. z wniosku uprawnionego (...) S.A. przeciwko obowiązanemu (...) - Grupa S.A. w C. przystąpił do zajęcia akcji na okaziciela Huty (...) S.A., zdeponowanych w (...) S.A., jednak czynności te nie doprowadziły do zajęcia z uwagi na okoliczność, że osoba uprawniona do reprezentacji domu maklerskiego (tj. Prezes Zarządu G. M.) oświadczył, że nie wyraża zgody na dokonanie zajęcia przedmiotowych akcji. Odmówił także podania komornikowi powodu odmowy zgody na dokonanie zajęcia akcji powołując się na obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej maklerskiej, nie zaprzeczając jednak, że akcje te stanowią własność obowiązanego. Nadto oświadczył, że nie wszystkie akcje stanowiące przedmiot udzielonego zabezpieczenia znajdowały się w depozycie prowadzonym przez wskazany (...).

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn. akt XIII GCo 66/17 udzielił zabezpieczenia pozwanej spółce o zapłatę kwoty 39.800.000,00 złotych przez zajęcie łącznie 2 872 596 akcji na okaziciela spółki pod firmą Huta (...) Spółka Akcyjna w R. (szczegółowo opisane w postanowieniu), zdeponowanych w (...) S.A. w K., jednocześnie wyznaczając (...) S.A. w K. dwutygodniowy termin do wytoczenia powództwa przeciwko (...) -GRUPA Spółce Akcyjnej w C. o zapłatę kwoty 39.800.000,00 złotych.

W dniu 12 lipca 2017 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w B., na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach, sygn. akt XIII GCo 66/17/B, przystąpił do zajęcia wierzytelności, przez odebranie dokumentów (...) akcji na okaziciela serii (...) spółki Huta (...) S.A., z (...) S.A. w K.. Komornik dokonał zajęcia akcji, opierając się na art. 901 §1 k.p.c.

Komornik powiadomił powoda o zajęciu pismem z dnia 13 lipca 2017 r., które doręczono do rąk powoda 24 lipca 2017 roku. Wcześniej, bo 19 lipca 2017 r., powód uzyskał tę informację mailem.

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2017 r., wydanym w sprawie sygn. akt V ACz786/17, Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił zażalenie obowiązanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 1 czerwca 2017 r., sygn. akt: XIII GCo 59/17. Postanowienie z dnia 26 czerwca 2017 r., wydane w sprawie sygn. XIII GCo 66/17, było przedmiotem postępowania zażaleniowego przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach. Postanowieniem z dnia 6 września 2017 r., wydanym w sprawie sygn. V ACz 832/17, Sąd ten umorzył postępowanie zażaleniowe uznając, że wobec niezłożenia przez uprawnionego pozwu w terminie wynikającym z postanowienia z dnia 26 czerwca 2017 r., udzielone tym postanowieniem zabezpieczenie upadło, czyniąc tym samym wniesione zażalenie bezprzedmiotowym. W konsekwencji postanowieniem z dnia 26 września 2017 r. sygn. XIII GCo 66/17 Sąd Okręgowy na wniosek obowiązanego stwierdził upadek zabezpieczenia udzielonego postanowieniem z dnia 26 czerwca 2017 r. W wyniku jednak wniesionego przez uprawnionego zażalenia oraz w świetle wskazanych wyżej okoliczności dotyczących chwili złożenia pozwu w sprawie XIII GC 325/17 Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia z dnia 2 listopada 2017 r., sygn. akt XIII GCo 66/17, uchylił postanowienie z dnia 26 września 2017 r. i ponownie orzekł o wniosku obowiązanego o stwierdzenie upadku zabezpieczenia, oddalając ten wniosek, a to wobec przyjęcia, że złożenie przez uprawnionego pozwu w dniu 22 czerwca 2017 r. skutkowało zachowaniem terminu do wytoczenia powództwa wskazanego w postanowieniu z dnia 26 czerwca 2017 r. Tym samym w ocenie tego Sądu udzielone tym postanowieniem zabezpieczenie nie upadło. W zażaleniu na powyższe postanowienie obowiązanym wnosił o jego zmianę poprzez uchylenie zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie upadku zabezpieczenia udzielonego postanowieniem z dnia 26 czerwca 2017 r. Postanowieniem z dnia 29 maja 2018 r., V AGz 372/18, Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił zażalenie.

W dniu 12 lipca 2017 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w B., wykonując postanowienie Sądu o udzieleniu zabezpieczenia, dokonał zajęcia w (...) S.A. wszystkich akcji na okaziciela serii (...) spółki Huta (...) S.A. w R., należących do powoda.

W dniu 4 sierpnia 2017 r. powód skierował do pozwanej wezwanie do zwolnienia spod egzekucji zajętych 14 000 akcji na okaziciela w kapitale zakładowym Huta (...) - w terminie 3 dni.

(...) Grupa S.A. w oświadczeniu złożonym w dniu 7 sierpnia 2017 r. zawarła informację, iż nie rości sobie jakichkolwiek praw do zdeponowanych w (...) S.A. w K. akcji na okaziciela serii (...) spółki Huta (...), które zostały zajęte przez Komornika w sprawie o sygn. Km 371/17 na mocy postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia wydanego przez Sąd Okręgowy w Katowicach z dnia 26 czerwca 2017 r., sygn. XIII GCo 66/17/b na rzecz uprawnionego (...) S.A. w K. przeciwko obowiązanemu (...) –Grupa S.A. w C..

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powód w rozpoznawanej sprawie powoływał się na fakt, że jest akcjonariuszem, któremu przysługuje część zajętych przez komornika akcji na okaziciela serii (...) Huta (...).

Według Sądu Okręgowego główną osią sporu w tej sprawie pozostawało to, czy powód jest właścicielem wskazanych przez niego w pozwie akcji, a mianowicie czy nabył ich własność w okolicznościach przez siebie wskazanych, co było kwestionowane przez pozwanego.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę żądania powoda stanowi art. 841 § 1 k.p.c., zgodnie z którym osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza

jej prawa. Ustawodawca ograniczył czasowo dopuszczalność wniesienia powództwa przewidzianego w art. 841 § 1 k.p.c. wprowadzając w § 3 miesięczny termin, który biegnie od dnia, gdy osoba trzecia dowiedziała się o zajęciu. Termin określony w art. 841 § 3 k.p.c. jest terminem prawa materialnego i nie podlega przywróceniu, a uchybienie mu skutkuje oddaleniem powództwa.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności dokonał oceny, czy powód dochował miesięcznego terminu do wniesienia powództwa. Wskazał, iż zajęcie spornych akcji nastąpiło w dniu 12 lipca 2017 r., natomiast powód oficjalne zawiadomienie o zajęciu odebrał dnia 24 lipca 2017 r., natomiast pozew został wniesiony w dniu 21 sierpnia 2017 r., a zatem przed upływem miesiąca od powzięcia informacji.

Odnosząc się w dalszej kolejności do meritum sprawy, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że zgodnie z art. 334 § 1 k.s.h. akcje mogą być imienne lub na okaziciela. Zamiana akcji imiennych na akcje na okaziciela albo odwrotnie może być dokonana na żądanie akcjonariusza, jeżeli ustawa lub statut nie stanowi inaczej (§ 2). Akcje na okaziciela są akcjami bezimiennymi (bezosobowymi), nie zawierają bowiem w swej treści oznaczenia osoby uprawnionej. Tak więc osobą uprawnioną do realizacji inkorporowanych w nich praw jest każdorazowy posiadacz akcji, nie zaś określona osoba.

Akcje, objęte pozewem, od początku były akcjami na okaziciela i nigdy nie zostały zamienione na akcje imienne. Ich zmiana na imienne nie nastąpiła, ani w związku z ich zajęciem przez Prokuraturę Okręgową w Gliwicach i złożeniem do depozytu w Narodowym Banku Polskim, ani po uznaniu ich za zbędne dla postępowania karnego i ich zwrocie (...) -Grupie S.A., która wbrew postanowieniom statutu nie zdeponowała ich w wyznaczonym przez Hutę (...) S.A. (...) S.A. Podkreślono, że zamiana akcji z akcji na okaziciela na akcje imienne mogła być dokonana jedynie przez zarząd Huty (...) S.A.

W celu dokonania oceny skuteczności nabycia akcji Sąd pierwszej instancji odniósł się do postanowień statutu Huty (...). W ust. 7.2 statut spółki określa, że spółka może zorganizować obrót swoimi akcjami, a nadto w ust. 9.2 stanowi, iż w celu wydania akcji spółkałoży je do depozytu w wybranym przez siebie banku, biurze maklerskim lub innej instytucji posiadającej uprawnienia do przechowywania papierów wartościowych oraz spowoduje wydanie akcjonariuszowi przez ten bank, biuro maklerskie lub instytucję imiennego zaświadczenia depozytowego. Odwołując się do przytoczonego zapisu podniesiono, iż powód nie wykazał, by biuro (...) było wyznaczone przez Hutę (...) S.A. do przechowywania akcji, a tym samym nie dowiódł tego, że nabycie przez niego akcji odbyło się w zgodzie ze statutem Huty (...) S.A.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom strony powodowej, regulacje zawarte w statucie nie sprzeciwiają się dyspozycji przepisu art. 337 § 2 k.s.h., a jedynie obligują do złożenia akcji na okaziciela do depozytu wskazanego przez spółkę, tak aby spółka miała możliwość kontroli obrotu akcjami imiennymi. Sąd stwierdził, że uregulowania zawarte w statucie nie ograniczają obrotu akcjami na okaziciela. Wobec tego Sąd pierwszej instancji uznał, iż nabycie przez powoda spornych akcji było nieskuteczne, gdyż nie zachowano uregulowań zawartych w statucie, jako że zapisy art. 7 i 9 statutu, nie stanowiły sprzecznego z prawem ograniczenia możliwości zbywania akcji.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy rozważał kwestię skuteczności wydania lub niewydania dokumentu jako podstawy nabycia akcji. Wyjaśniono, że przeniesienie akcji na okaziciela nie jest uregulowane wprost w kodeksie spółek handlowych, w związku z czym zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego o przenoszeniu praw z papierów wartościowych na okaziciela uzupełnione przepisami o przelewie i przenoszeniu własności rzeczy. Z art. 921¹⁶ k.p.c. wynika, że przepisy niniejszego działu stosuje się odpowiednio do papierów wartościowych opiewających na prawa inne niż wierzytelności. Zaznaczono, że przy akcji na okaziciela zbycie następuje przez wręczenie dokumentu akcyjnego, przeniesienie własności akcji i rozliczenie między stronami bez konieczności zawierania umowy w formie pisemnej. Do przeniesienia własności dokumentu potrzebne jest jego wydanie (por. art. 517 § 2, art. 921¹² k.c.). Co do pojęcia wydania i jego sposobów mają zastosowanie przepisy prawa rzeczowego (art. 348–351 k.c.), dokument jest bowiem rzeczą. Przepis art. 921¹² k.c. który stanowi, że przeniesienie praw z dokumentu na okaziciela wymaga wydania tego dokumentu. Zgodnie natomiast z art. 517 § 2 k.c. przeniesienie wierzytelności z dokumentu na okaziciela następuje przez przeniesienie własności dokumentu; do przeniesienia własności dokumentu potrzebne jest jego

wydanie. Skoro zatem przepisy kodeksu spółek handlowych nie normują sposobu przeniesienia prawa z akcji na okaziciela, kumulatywne stosowanie art. 921¹² w zw. z art. 921¹⁶ k.c. oraz art. 517 § 2 k.c. oznacza, iż przeniesienie akcji na okaziciela wymaga zawarcia umowy przenoszącej prawo oraz wydania dokumentu akcji jako rzeczy ruchomej. Inaczej niż w przypadku przeniesienia akcji imiennej, które zgodnie z art. 339 k.s.h. wymaga pisemnego oświadczenia oraz przeniesienia posiadania dokumentu.

Akcja jest deklaratoryjnym papierem wartościowym, a wobec tego sam dokument nie prowadzi do nawiązania stosunku korporacyjnego; nie kreuje uprawnień, lecz jedynie je odzwierciedla. Akcja jako papier wartościowy powstaje nie z chwilą sporządzenia przez spółkę dokumentu, ale z chwilą wydania akcjonariuszowi dokumentu akcji na podstawie umowy. Do powstania papieru wartościowego niezbędne jest powstanie prawa podmiotowego, które zostaje inkorporowane w sporządzonym zgodnie z art. 328 k.s.h. dokumencie akcji oraz wydanie tego dokumentu do rąk uprawnionego podmiotu. Uprawnionym do odbioru dokumentu akcji jest tylko akcjonariusz, a jego uprawnienie nie wygasa przez czas trwania spółki i może być wykonane w każdym momencie tego okresu. W judykaturze wyraźnie odróżnia się wydanie dokumentu akcji od przeniesienia jego posiadania, stwierdzając, że wydanie dokumentu akcji, w postaci przekazania faktycznego władztwa nad dokumentem akcyjnym, powinno nastąpić wtedy, gdy to spółka ma przekazać dokument akcjonariuszowi w sytuacji, w której prawa z akcji powstały przez jej objęcie (art. 328 § 5, art. 335 i 451 § 2 k.s.h.). Kodeks spółek handlowych wyraźnie odróżnia wydanie dokumentu akcji od przeniesienia jego posiadania. Do wydania akcji dochodzi tylko wtedy, gdy przeniesienie posiadania następuje w sposób określony w art. 348 k.c., musi wtedy nastąpić przekazanie faktycznego władztwa nad dokumentem akcyjnym, z reguły więc wręczenie go akcjonariuszowi.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że w przypadku akcji na okaziciela dla skuteczności transakcji niezbędne jest co najmniej wydanie akcji nabywcy przez wręczenie dokumentu akcyjnego. Materiał dowodowy w tej sprawie jednoznacznie wykazał, że do wydania dokumentów akcyjnych powodowi w ogóle nie doszło, pomimo sporządzenia umowy o sprzedaży spornych akcji. Sąd pierwszej instancji uznał, że ocena całego materiału dowodowego nie dała podstaw do uznania, że oświadczenie (...) -Grupy S.A., iż nie ma żadnych roszczeń co do spornych akcji, stanowi wystarczający dowód do stwierdzenia, że powód nabył ww. akcje od osoby uprawnionej.

Sąd Okręgowy zaznaczył, iż jest mu znane stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 566/14, z którego wynika, iż dla przeniesienia akcji na okaziciela wystarczające jest przeniesienie posiadania, a nie wyłącznie wydanie dokumentu akcji nabywcy, z tej przyczyny, że skoro wykazanie legitymacji formalnej w stosunku do spółki uwarunkowane jest statusem posiadacza dokumentu akcji na okaziciela, a nie tylko osobistym fizycznym władaniem nim, to należy przyjąć, iż nabycie takiej akcji także jest warunkowane nabyciem posiadania jej dokumentu w jakikolwiek sposób, a nie wyłącznie przez jego fizyczne wydanie. W przywołanym judykacie Sąd Najwyższy uznał, że podstawą przeniesienia akcji nie jest „wydanie dokumentów pozwalających na władanie rzeczą” (art. 348 k.c.), lecz poprzez umowę między stronami i zawiadomienie osoby trzeciej (art. 350 k.c.). Sąd Okręgowy stwierdził jednak, że wskazane orzeczenie stoi zasadniczo w opozycji do dość zgodnie wyrażanych w doktrynie i wcześniejszym orzecznictwie poglądów o konieczności fizycznego wydania dokumentów akcji na okaziciela (następującego najczęściej przez wręczenie dokumentu) dla skutecznego przeniesienia praw z akcji na okaziciela, jako czynności o charakterze realnym, dlatego do wydania akcji konieczne jest fizyczne wręczenie nabywcy dokumentu akcji lub co najmniej fizyczne wydanie dokumentu umożliwiającego rozporządzenie nimi, lub dającego faktyczne władztwo nad nimi (art. 348 k.c.). Podniesiono, że przywołany wyrok, jak każde orzeczenie, wydany został w konkretnych okolicznościach rozpoznawanej sprawy, a okoliczności te różniły się od okoliczności tej sprawy, skoro w rozpoznawanej sprawie obrót akcjami odbywał się w sposób sprzeczny ze statutem. Niezależnie od tego zwrócono uwagę, że powołany wyrok faktycznie stanowi odstępstwo od dotychczas reprezentowanego przez Sąd Najwyższy stanowiska, że do przeniesienia praw własności akcji na okaziciela wymagane jest wydanie dokumentu akcji (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2007 r., I CSK 11/07, OSNC 2008/5/51 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2008 r., V CSK 467/07, OSNC-ZD 2008/4/124). Po wydaniu wyroku z 3 czerwca 2015 r. Sąd Najwyższy nie tylko nie wydał orzeczenia, w którym potwierdziłby to stanowisko, ale z uzasadnienia wyroku tego Sądu z 5 lutego

2016 r. (II CSK 139/15, LEX nr 2020482), wynika, że ponownie uznał, że do wydania akcji na okaziciela dochodzi w sposób określony w art. 348 k.c. przez przekazanie faktycznego władztwa nad dokumentem akcji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odmienne stanowisko w istocie spowodowałoby zmianę charakteru czynności zbycia akcji na okaziciela z czynności prawnej realnej na konsensualną, czemu sprzeciwia się art. 921¹² k.c., jak również okoliczności rozpoznawanej sprawy, w której obrót akcjami dokonywany był wbrew statutowi poza wyznaczonym na to depozytem. Dlatego Sąd pierwszej instancji uznał, że powód nie nabył skutecznie prawa własności akcji opisanych w pozwie tylko na tej podstawie, że jak wynika z § 2 ust. 6 i 7 umowy sprzedaży akcji z 27 września 2016 r., kupujący oświadczył, że z chwilą podpisania tej umowy następuje przeniesienie posiadania akcji na rzecz kupującego oraz, że przeniesienie akcji nastąpi przez zawarcie umowy i poinformowanie o tym domu maklerskiego. Strony umowy nie mogły w tym zakresie zmienić bezwzględnie obowiązujących przepisów wymagających do przeniesienia własności akcji na okaziciela także ich wydania stosownie do art. 517 § 2 k.c. w zw. z art. 921¹² k.c. w zw. z art. 921¹⁶ k.c.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że nawet gdyby przyjąć, iż wystarczającym było wydanie, stosownie do art. 348 k.c., dokumentu umożliwiającego rozporządzenie akcjami lub wydanie środka dającego faktyczną władzę nad akcjami, to z taka sytuacja nie miała miejsca w tej sprawie.

Niezależnie od powyższych rozważań, Sąd Okręgowy uznał jeszcze za konieczne odniesienie się do dobrej lub złej wiary powoda przy dokonywaniu transakcji nabycia spornych akcji. Wyjaśniono, że z przepisu art. 169 § 1 k.c. wynika, iż jedną z przesłanek, której spełnienie decyduje o jej zastosowaniu, jest dobra wiara nabywcy. Przesłankę tę przepis art. 169 § 1 k.c. ujmuje w sposób negatywny ("chyba że działa w złej wierze"), tak iż wyłącza nabycie w wypadku złej wiary. Taka formuła omawianego artykułu sprawia, iż ciężar dowodu złej wiary obciąża osobę, która kwestionuje skuteczność nabycia. Jest to więc wzmocnienie zasady z art. 7 k.c., zgodnie z którą domniemywa się istnienie dobrej wiary. Przy tym jak wskazuje się w doktrynie, nie jest możliwe nabycie własności od nieuprawnionego, jeżeli nabywca pozostawał w złej wierze, a zatem - przesłanką nabycia własności jest dobra wiara nabywcy, która wyraża się w jego przekonaniu - usprawiedliwionym konkretnymi okolicznościami - że zbywca jest uprawniony do rozporządzania daną rzeczą. Wyłącza dobrą wiarę nabywcy spowodowany niedbalstwem brak świadomości, że zbywca jest osobą nieuprawnioną. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy przyznał rację powodowi, że czynność prawna, stanowiąca podstawę faktyczną powództwa, odbywała się za pośrednictwem podmiotów profesjonalnych, co uprawniało go do uznania skutecznego ich uprawnienia do rozporządzania akcjami i w konsekwencji braku po stronie powoda przesłanki złej wiary. Jednocześnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w treści podpisanego przez powoda dokumentu: „Dyspozycja nabycia Instrumentów (...) Niepublicznego znajdujących się w depozycie (...)”, znalazło się stwierdzenie, że został poinformowany, „iż nabycie wyżej oznaczonych instrumentów finansowych wiąże się ryzykiem wystąpienia sporu sądowego, dotyczącego skuteczności nabycia akcji, wynikającego z zapisów artykułu 9 statutu spółki Huta (...) S.A., przewidującego (i) przechowywanie akcji spółki w depozycie wybranym przez spółkę i wyjęcie ich z depozytu jedynie po uprzedniej zamianie na akcje imienne, w związku z czym występowanie akcji na okaziciela poza depozytem jest sytuacją nieprzewidzianą w statucie spółki Huta (...) S.A. oraz (ii) ograniczenie zbywalności akcji imiennych, poprzez konieczność uzyskania zgody spółki.”

Z wyżej przedstawionych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a rozliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowym wskazując, iż powinno ono nastąpić zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez powoda, który sformułował w apelacji następujące zarzuty:

I) naruszenia prawa materialnego, a to:

1) art., 348 k.c. w zw. z art. 921¹² k.c. i art. 921¹⁶ k.c. mając na uwadze art. 343 §1 k.s.h. – przez jego błędną wykładnię, jako stanowiącego o konieczności wręczenia akcji na okaziciela dla skutecznego ich wydania, podczas gdy wydanie, o którym stanowi art. 348 k.c., nie musi nastąpić przez wręczenie „z ręki do ręki”, a możliwe jest także wydanie rzeczy za pomocą aktów symbolicznych, do jakich należy zaliczyć dokonanie zmiany zapisów na rachunkach papierów wartościowych prowadzonych przez dom maklerski, gdy do zawarcia umowy sprzedaży dochodzi przy działaniu tego

domu maklerskiego jako pełnomocnika reprezentującego obie strony umowy sprzedaży, dodatkowo uprawnionego do dokonywania czynności wydania i odbioru akcji (odpowiednio za każdą ze stron), gdyż do wydania dochodzi wówczas z chwilą zawarcia umowy sprzedaży i wprowadzenia zmian stanu posiadania w systemie teleinformatycznym domu maklerskiego, skoro dom maklerski działający za obie strony i prowadzący depozyt instrumentów finansowych dla obu stron transakcji, dysponuje akcjami znajdującymi się w jego depozycie, zaś z chwilą dokonania owych zmian akcje widnieją – na mocy umów przechowania instrumentów finansowych zawartych z każdą ze stron transakcji oraz umów wykonywania zlecenia nabycia lub zbycia instrumentów finansowych również zawartych z każdą ze stron transakcji – w depozycie domu maklerskiego, jako przechowywane na rzecz kupującego na podstawie zawartej z nim umowy, a więc od tej chwili tylko kupujący akcje może nimi rozporządzać, zaś sprzedawca traci wszelkie władztwo nad nimi, co jest dopuszczalną i powszechną w praktyce konstrukcją, zwłaszcza że korelatem praw inkorporowanych w akcje są obowiązki spółki emitującej dokument akcyjny, a za akcjonariusza względem spółki, zgodnie z art. 343 §1 k.s.h. uważa się posiadacza akcji na okaziciela, a nie tylko władającego nimi w sensie dosłownym (fizycznie);

2) art. 350 k.c., art. 921¹² k.c. i art. 921¹⁶ k.c. w zw. z art. 343 §1 k.s.h. – przez ich błędną wykładnię, jako stanowiących o konieczności wręczenia akcji na okaziciela dla skutecznego ich wydania, podczas gdy wymóg wydania papieru wartościowego jest stosowany odpowiednio, a nie wprost, do akcji na okaziciela, o czym stanowi art. 921¹⁶ k.c. więc może nastąpić w każdy ze sposobów przeniesienia posiadania, także w sposób o którym stanowi art. 350 k.c., wszak korelatem praw inkorporowanych w akcje są obowiązki spółki emitującej dokument akcyjny, a za akcjonariusza względem spółki, zgodnie z art. 343 §1 k.s.h. uważa się posiadacza akcji na okaziciela, a nie tylko władającego nimi w sensie dosłownym (fizycznie), to zaś różni akcję na okaziciela od papierów wartościowych na okaziciela opiewających na wierzytelności, które są sprzężone z obowiązkiem spełnienia świadczenia na rzecz tego kto fizycznie włada dokumentem, co jest przyczyną ustanowienia rygorystycznego wymogu wręczenia tychże, która to przyczyna odpada przy odpowiednim, a więc z uwzględnieniem przedstawionej odmienności, stosowaniu tych przepisów do akcji na okaziciela;

3) art. 337 §1 k.s.h., art. 338 §1 k.s.h. przez niezastosowanie ich, skutkujące ustaleniem, że w razie sprzedaży akcji na okaziciela w sposób nieprzewidziany w statucie emitenta, a więc akcji na okaziciela znajdujących się poza depozytem „przymusowym”, transakcja taka nie jest skuteczna, a więc statut może regulować sposób zbywania akcji na okaziciela, podczas gdy zbywalność akcji na okaziciela nie może zostać skutecznie ograniczona, statut może zawierać tylko ograniczenia co do zbywalności akcji imiennych, co wynika z art. 337 §2 k.s.h., zaś postanowienia statutu wskazujące miejsce, w którym akcje na okaziciela powinny być zdeponowane (zasyndykowanie akcji), nie wpływają na skuteczność zbycia i nabycia akcji;

II) błędy w ustaleniach faktycznych, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, wpływając na jego treść polegające na ustaleniu, że nie doszło do wydania dokumentów akcyjnych na rzecz powoda, podczas gdy niewątpliwie do wydania tego doszło, bowiem zyskał on możliwość dysponowania przedmiotowymi akcjami, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż dom maklerski umocowany przez sprzedawcę oraz kupującego do zawarcia umowy sprzedaży w imieniu stron i na ich rachunek, uprawniony został również do podejmowania wszelkich czynności faktycznych i prawnych, niezbędnych do przeprowadzenia transakcji, w tym wydania (i odebrania) akcji, które to czynności ów pełnomocnik wykonał, poprzez zmianę zapisów na rachunkach papierów wartościowych oraz przeniesienie w ewidencji stanu posiadania akcji objętych transakcją z przechowywanych na rzecz sprzedawcy, na przechowywane na rzecz kupującego, co trwale pozbawiło sprzedawcę władztwa nad tymi akcjami, przenosząc je na kupującego, który od tej chwili dysponował akcjami i mógł nimi swobodnie rozporządzać jako stroną umowy przechowania instrumentów finansowych rynku niepublicznego, albowiem od chwili zawarcia umowy sprzedaży, to ta umowa przechowania, stanowiła podstawę pozostawiania akcji w depozycie rzeczowego domu maklerskiego;

III) naruszenie przepisu postępowania – art. 165 §1 k.p.c. przez jego niezastosowanie – skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych, który co prawda nie legł u podstaw zaskarżonego wyroku, ale z ostrożności procesowej musi zostać zaznaczony, polegające na ustaleniu, że pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 21 sierpnia 2017 r., podczas

gdy został on do Sądu nadany 17 sierpnia 2017 r. w placówce Poczty Polskiej S.A. przesyłką poleconą, więc data wniesienia pozwu to 17 sierpnia 2017 r.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie żądań pozwu w całości i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na swoją rzecz.

Sąd Apelacyjny zważył, co następujące:

Pomimo sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego oraz poczynienia błędnych ustaleń w sprawie, stan faktyczny w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w istocie pozostawał poza sporem.

Bezsporny jest fakt zajęcia przez komornika akcji na okaziciela Huty (...), co według twierdzeń powoda narusza jego prawa. Nie budzi wątpliwości fakt, że akcje te znajdowały się poza biurem maklerskim wskazanym przez remitenta akcji, czego wymagały postanowienia statutu. Żadna ze stron nie podważała okoliczności, w jakich doszło to wyjęcia dokumentów części akcji z depozytu wskazanego przez emitenta, a po czasowym zdeponowaniu ich w NBP, wydania osobie, która według prokuratury była podmiotem uprawnionym do tych akcji. Nie były także kwestionowane okoliczności związane z zawarciem przez powoda umowy nabycia akcji na okaziciela Huty (...). Spór między stronami sprowadzał się w istocie do oceny skutków prawnych umowy zawartej przez powoda, a w konsekwencji zasadności jego żądania wyłączenia nabytych akcji spod postępowania zabezpieczającego.

Nie jest zasadny zawarty w apelacji zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych przez ustalenie, że nie doszło do wydania dokumentów akcji powodowi. Wskazana kwestia należy do sfery ocen prawnych, a nie ustaleń faktycznych. Sam fakt, że powodowi nie zostały wydane dokumenty nabytych akcji przez ich fizyczne wręczenie nie jest kwestionowany. Natomiast ocena prawna tego faktu zostanie przedstawiona poniżej.

Słuszność ma apelujący, że Sąd pierwszej instancji w wadliwy sposób określił datę wniesienia pozwu w tej sprawie, który faktycznie został wniesiony w dniu 17 sierpnia 2017 r., na co wskazuje data nadania przesyłki (data stempla pocztowego). Podniesiona okoliczność nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ pomimo nieprawidłowego ustalenia tej daty wniesienia pozwu przyjęto, że powód dochował miesięcznego terminu do wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego.

Poza wskazanym wyżej faktem, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń, które zresztą - jak już zaznaczono na wstępie - nie były sporne. Z tej przyczyny Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne i zbędnym jest ich powielanie.

Już po wydaniu zaskarżonego wyroku, powód przedstawił jeszcze umowę o realizację usługi w zakresie prowadzenia depozytu akcji, zawartą w dniu 21 grudnia 2012 r. między Hutą (...) S.A. i (...) S.A. w K.. Na tej podstawie ustalono zatem dodatkowo, że w dniu 21 grudnia 2012 r. Huta (...) zleciła (...) S.A. usługę polegającą na przechowywaniu w depozycie akcji wydanych w formie dokumentu. Były to akcje na okaziciela serii (...) w liczbie 4 623 740, których emitentem była Huta (...). W umowie w § 3 pkt 3 wymieniono akcje, których umowa nie obejmuje (wyłączenie to obejmowało akcje nabyte przez powoda). Zgodnie z umową (...) zobowiązał się do obsługi depozytu, przez co rozumiano m.in. przyjęcie akcji do depozytu, zabezpieczenie akcji w depozycie, otwarcie i prowadzenie kont depozytowych posiadaczy akcji przechowywanych w depozycie, rejestrowanie stanu posiadania i zmian stanu posiadania akcji znajdujących się w depozycie (w tym potwierdzenia przenoszenia praw z akcji znajdujących się w depozycie). W umowie wskazano, że T. (...) odbierze akcje z dotychczasowego depozytu prowadzonego przez Beskidzki (...). W § 3 pkt 6 postanowiono, że (...) na żądanie właściciela akcji znajdujących się w depozycie, wystawi i wyda imienne zaświadczenie depozytowe, które potwierdza na moment jego wystawienia posiadanie w depozycie akcji. (...) był także zobowiązany do wykonywania dyspozycji zbywającego i nabywającego akcje, znajdujących się w depozycie,

których celem jest wydanie/przeniesienie posiadania akcji (z pozostawieniem akcji w depozycie). Umowę zawarto na czas nieokreślony (k. 571-576). Przedstawiony dokument umowy nie był kwestionowany przez pozwanego.

Tak ustalony i uzupełniony materiał dowodowy stanowił podstawę dokonania ocen prawnych przez Sąd odwoławczy.

Wobec tego w dalszej kolejności należy dokonać oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Sąd Okręgowy uznał, że nabycie przez powoda spornych akcji było nieskuteczne w związku z niezachowaniem uregulowań zawartych w statucie, a to art. 7 i 9 statutu Huty (...), przy czym unormowania te – w ocenie Sądu pierwszej instancji – nie stanowiły ograniczenia obrotu akcjami. Już ta konstatacja byłaby wystarczająca dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu, jednakże Sąd Okręgowy roztrząsał jeszcze zagadnienie wydania akcji na okaziciela, przedstawiając w tym zakresie obszernie rozważania natury ogólnej. Ostatecznie Sąd Okręgowy przyjął, że nie doszło do wydania akcji, a w konsekwencji powód nie nabył akcji. Sąd pierwszej instancji uznał także, iż ustalone w sprawie okoliczności nie pozwalały na przyjęcie, że nabywając akcje powód pozostawał w dobrej wierze.

Nie wszystkie z tych ocen Sądu pierwszej instancji spotkały się z akceptacją Sądu odwoławczego. W apelacji przede wszystkim jest kwestionowane stanowisko Sądu Okręgowego, iż nie doszło do skutecznego nabycia akcji na okaziciela przez powoda, a to na skutek niewydania dokumentów akcji.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 348 k.c. w zw. z art. 921¹² k.c., polegające na niewyciągnięciu prawidłowych wniosków z faktu, że powód otrzymał dokumenty i środki dające faktyczną władzę nad akcjami. Jest niewątpliwe, że przeniesienie praw z dokumentu na okaziciela wymaga wydania tego dokumentu – art. 921¹² k.c., przepis ten stosowany jest odpowiednio do papierów wartościowych opiewających na prawa inne niż wierzytelności – art. 921¹⁶ k.c. Sąd Okręgowy przyjął, że w wypadku umowy zawartej przez powoda nie doszło do wydania dokumentów akcji, zatem nie doszło do rozporządzenia nimi, jednakże Sąd Apelacyjny nie podziela tego stanowiska. Wydanie dokumentu, wymagane przez art. 921¹² w związku z art. 921¹⁶ k.c. i art. 339 in fine k.s.h., w odniesieniu do akcji na okaziciela może nastąpić w jakikolwiek sposób przewidziany w art. 348-351 k.c. W tym zakresie Sąd odwoławczy przychyliła się do stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2015 r., V CSK 566/14, OSNC 2016/5/64. W szczególności za trafny należy uznać pogląd, że przepis art. 921¹² k.c. ma zastosowanie nie wprost, lecz tylko odpowiednio, o czym jasno stanowi art. 921¹⁶ k.c. Od strony formalnej pozwala to na taką wykładnię, w której warunek wydania dokumentu w odniesieniu do akcji na okaziciela - w kontekście art. 339 in fine k.s.h. - rozumiany jest tak, że nie jest ograniczony do fizycznego wydania jako sposobu przeniesienia posiadania (art. 348 k.c.), lecz obejmuje też pozostałe sposoby przeniesienia posiadania (art. 349-351 k.c.). Cytowane orzeczenie zostało wydane zresztą na kanwie obrotu akcjami na okaziciela Huty (...), znajdującymi się wówczas w depozycie Beskidzkiego (...), co odnotował Sąd Najwyższy. W stanie faktycznym tamtej sprawy, sprzedający akcje przerosił ich własność bez fizycznego wydania dokumentu akcji, bowiem były one zdeponowane w depozycie wybranym przez Hutę (...). Jak wskazano w uzasadnieniu: „...w obu umowach powódka oświadczyła, że nie później niż w ciągu trzech dni od podpisania umowy strony poinformują o jej zawarciu Hutę oraz - za jej pośrednictwem lub osobiście - pozwanego lub inny dom maklerski, w których zdeponowane byłyby akcje, jak również że strony oraz Huta spowodują, aby dom maklerski dokonał odpowiednich zapisów wskazujących kupującego jako właściciela akcji i wydał aktualne zaświadczenie depozytowe...”. Sąd Najwyższy w konkluzji swojego stanowiska stwierdził: „...wydanie przez powódkę akcji zbywanych na podstawie umów z dnia 11 marca 2004 r. oraz umowy z dnia 28 sierpnia 2006 r. doszło do skutku. Nie było to jednak - jak przyjęły Sądy obu instancji - wydanie zgodnie z art. 348 zdanie drugie k.c., gdyż czynności zapisów na rachunkach depozytowych i wydania nabywcom zaświadczeń depozytowych podjęte przez pozwanego ewidencjonowały jedynie dokonane zbycie akcji. Wydanie spornych akcji nastąpiło przez przeniesienie ich posiadania w sposób określony w art. 350 w związku z art. 921¹² i art. 921¹⁶ k.c. Świadczy o tym nie tylko treść właściwych postanowień umownych, lecz także to, że skutek ich zawarcia doszło do powiadomienia pozwanego i zlecenia mu działań zmierzających do odzwierciedlenia dokonanego obrotu akcjami na rachunkach depozytowych...”.

Sąd Apelacyjny, podziеляjąc w pełni poglądy i stanowisko przedstawione w przywołanym wyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego, ma równocześnie w polu widzenia, że stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie nie jest tożsamy z tym, w którym zapadło to orzeczenie. Tym niemniej wskazania wymaga, iż w świetle przytoczonych rozważań Sądu Najwyższego nie można uznać za prawidłową wykładnię pojęcia „wydania” zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy. W tym zakresie Sąd odwoławczy w całości akceptuje argumentację prawną zawartą w apelacji. Należy zwrócić uwagę, że statut Huty (...) w ogóle nie przewidywał możliwości „występowania” akcji na okaziciela poza wskazanym przez siebie depozytem. Zatem jako oczywiste jawi się, że obrót tymi akcjami odbywał się bez fizycznego wręczenia dokumentu akcji, a wydanie polegało na dokonywaniu odpowiednich zapisów na rachunkach depozytowych i wydawaniu nabywcom zaświadczeń depozytowych.

Umowa sprzedaży akcji powodowi zawarta w dniu z 17 sierpnia 2016 r. dotyczyła akcji, które nie znajdowały się w depozycie wybranym przez Hutę (...), o czym wiedziały strony umowy. Umowa z dnia 21 grudnia 2012 r. nie zmieniła postanowień statutu Huty (...), to jest art. 9. Zmiany statutu spółki akcyjnej mogło dokonać tylko walne zgromadzenie akcjonariuszy, a umowa z dnia 21 grudnia 2012 r. została zawarta przez prezesa zarządu Huty (...). W chwili zawierania umowy z 17 sierpnia 2016 r. nadal obowiązywały zasady organizacji obrotu akcjami na okaziciela wynikające z art. 9 ust. 2 i 3 statutu. W tej sytuacji skuteczne nabycie akcji mogło nastąpić tylko przez zrealizowanie wymogów wynikających z art. 921⁽¹²⁾ k.c., oraz z art. 348-351 k.c., oraz jeśli zostało dokonane zgodnie z art. 9 ust. 2 statutu. W wypadku organizacji obrotu przez emitenta, nie może dojść do rozporządzenia akcjami, jeśli odbywa się to z naruszeniem zasad organizacji obrotu. Gdyby przyjąć, że naruszenie organizacji obrotu nie rodzi takiego skutku, w istocie wszelkie formy organizacji obrotu akcjami na okaziciela, byłyby bezskuteczne. Ich naruszenie nie rodziłoby żadnej sankcji. Trudno byłoby np. uzasadnić potencjalną odpowiedzialność odszkodowawczą podmiotów naruszających organizację obrotu wobec emitenta. W analizowanym stanie faktycznym doszło do zawarcia umowy z 17 sierpnia 2016 r. z ewidentnym naruszeniem organizacji obrotu akcjami. Akcje, które były przedmiotem rozporządzenia nie znajdowały się w depozycie wybranym przez emitenta. Zatem sam zapis na rachunku instrumentów finansowych dokonany przez (...) S.A. w wyniku umowy z 17 sierpnia 2016 r., nie przeniósł posiadania dokumentu akcji w rozumieniu art. 350 k.c., nie doszło także do skutecznego wydania dokumentu akcji w rozumieniu art. 348 k.c. Fakt, że umowa z 21 grudnia 2012 r. wyłączyła z zakresu wykonywania usługi depozytu akcje wymienione w paragrafie 2, wynikał wyłącznie z tego, że prokurator zabrał je i następnie wydał (...) -Grupie S.A. Należy zatem rozważyć, czy fakt niewskazania przez emitenta depozytu dla akcji, które zamierzał nabyć powód, ma znaczenie dla oceny skuteczności ich nabycia przez skarżącego. Jak już wskazano, umowa z dnia 21 grudnia 2012 r. nie zmieniła postanowień statutu. Strony umowy z 17 sierpnia 2016 r. wiedziały, że przedmiotowe akcje powinny znajdować się w depozycie wybranym przez emitenta. Z dyspozycji nabycia wynika, że zakładano wręcz ryzyko wystąpienia sporu sądowego, dotyczącego skuteczności nabycia akcji, bowiem statut emitenta przewiduje obowiązek ich przechowywania w depozycie wybranym przez Hutę (...) i nie przewiduje możliwości występowania akcji na okaziciela poza tym depozytem. Mimo to strony zdecydowały się na zawarcie umowy. Strony wówczas nie wiedziały o istnieniu umowy z dnia 21 grudnia 2012 r. Nie zamierzały jednak respektować organizacji obrotu wynikającej ze statutu. Dążąc do skutecznego nabycia akcji, powód i (...) spółka z o.o., powinni zwrócić się do Huty (...) o wskazanie depozytariusza, któremu akcje mają zostać oddane na przechowanie, oraz o spowodowanie by tenże dokonał odpowiednich zapisów na rachunkach depozytowych, które będą podstawą wydania powodowi zaświadczenia depozytowego potwierdzającego posiadanie akcji. Powód nie wykazał, aby takie czynności zostały przez strony umowy podjęte. Nie wystąpiono o takie wskazanie, na użytek tej konkretnej umowy sprzedaży z 17 sierpnia 2016 roku. To zaś wyklucza możliwość przyjęcia, że doszło do skutecznego rozporządzenia akcjami.

W ocenie Sądu odwoławczego nie ma podstaw do uznania, iż postanowienia statutu Huty (...), zawarte w art. 9 ust. 2 i 3 są nieważne jako sprzeczne z ustawą, gdyż wprowadzają ograniczenia w rozporządzaniu akcjami spółki, co miałyby pozostawać w sprzeczności z art. 337 § 2 k.s.h., który przewiduje generalną zasadę zbywalności akcji, a w paragrafie 2 wskazuje, iż statut może uzależnić rozporządzenie akcjami imiennymi od zgody spółki albo w inny sposób ograniczyć możliwość rozporządzenia akcjami imiennymi. Statut Huty (...) w art. 9 nie zawiera zapisów sprzecznych z ustawą, ograniczających możliwość obrotu akcjami na okaziciela. Jest poza sporem, że akcje, których zwolnienia od egzekucji domaga się powód, są akcjami na okaziciela. Nie doszło do ich zamiany na akcje

imienne. Z art. 9 ust. 2 i 3 statutu wynika jedynie, że Huta (...) jako emitent akcji zdecydowała, iż wszystkie akcje na okaziciela muszą znajdować się w depozycie prowadzonym przez bank, biuro maklerskie lub inną instytucję. Postanowiono, że w każdym wypadku depozytariusz zostanie wybrany przez Hutę (...) oraz, że będzie miał obowiązek wydać każdemu akcjonariuszowi imienne zaświadczenie depozytowe. Możliwość podjęcia akcji z depozytu przez akcjonariusza powstawała dopiero po ich zamianie na akcje imienne. Nie sposób opisać postanowienia traktować jako ograniczające możliwość rozporządzania akcjami na okaziciela. W istocie o obrocie akcjami nie ma w nich w ogóle mowy. W artykule 9 statutu jedynie przewidziano, że akcje muszą znajdować się w depozycie wybranym przez emitenta, z którego ich podjęcie będzie możliwe po zamianie na imienne, co nie jest równoznaczne z ograniczeniem obrotu akcjami. Zapisy statutu stanowią formę organizacji obrotu przez emitenta, czego art. 337 k.s.h. nie zabrania, jak i nie jest to sprzeczne z naturą spółki akcyjnej lub dobrymi obyczajami. Przez organizację obrotu emitent może uzyskać pewność, że w obrocie nie pojawią się dokumenty akcji powstałe w wyniku przestępstwa, uzyska także bieżącą wiedzę o strukturze akcjonariatu. Zapisy statutu w istocie stanowiły element zapewnienia pewności obrotu, a nie ograniczenie rozporządzania akcjami. W art. 9 ust. 2 postanowiono, że emitent zobowiązuje się spowodować, by każdy akcjonariusz uzyskał od depozytariusza zaświadczenie depozytowe. Oznacza to, iż sam emitent nie zakładał, aby obrót akcjami mógł się odbywać się przez fizyczne wydanie dokumentu akcji, tylko przez odpowiednie zapisy na rachunkach depozytowych, będące konsekwencją zawieranych umów zbycia akcji. Temu miały służyć zaświadczenia depozytowe, które potwierdzały, że sprzedający akcje dysponuje nimi i może nimi rozporządzać. Wynika to z umowy z 21 grudnia 2012 r. Jak już wskazano wyżej, właściciel akcji, który chciał nimi rozporządzić, nie mógł ich otrzymać fizycznie z depozytu, aby je wydać nabywcy. Mógł natomiast w każdym czasie otrzymać zaświadczenie korzystając z pośrednictwa T. (...). Finalnie T. odnotowywał na koncie depozytowym kto jest akcjonariuszem, właścicielem akcji. Zatem brak jest przesłanek do przyjęcia, że statut spółki w art. 9 ust. 2 i 3 ograniczał obrotu akcjami, tylko organizował obrót. Postanowienia te są zatem ważne.

Już tylko na koniec należy przyznać rację Sądowi pierwszej instancji, iż powód nie może skutecznie powoływać się na nabycie akcji w dobrej wierze, przy czym – co oczywiste – kwestia ta ma znaczenie tylko wówczas, gdy nastąpi nabycie od osoby nieuprawnionej. Nabycie od podmiotu nieuprawnionego pozwala na ocenę rozporządzenia z odwołaniem się do art. 169 § 1 k.c. Niewątpliwie w chwili zawierania umowy powód dysponował wszelkimi danymi pozwalającymi na ustalenie, że zbywca nie jest uprawniony do rozporządzenia akcjami. Statut Huty (...) jest dostępny na stronie internetowej emitenta. Powód złożył swój podpis na dyspozycji nabycia instrumentów finansowych (k.16 akt), w którym potwierdził, że został poinformowany o ryzyku wystąpienia sporu sądowego, co do skuteczności nabycia akcji, ponieważ akcje nie znajdują się w depozycie wybranym przez emitenta. Treść tej informacji jest jednoznaczna, nie może budzić wątpliwości u przeciętnego czytelnika. Wskazano w niej, że potencjalny spór sądowy może dotyczyć skuteczności nabycia akcji oraz, że przyczyną jest naruszenie postanowień statutu emitenta. Jeśli powód zaniechał zapoznania się z udzielonymi informacjami, to jego zachowanie należy oceniać jako rażące niedbalstwo. Nie pozwala to na przyjęcie działania powoda w dobrej wierze. Powód nie po raz pierwszy dokonywał inwestycji na rynku papierów wartościowych. Fakt, iż działał w zaufaniu do znanego mu doradcy, nie zwalnia go od obowiązku uważnego zapoznania się z podpisywanymi oświadczeniami. Te wszystkie okoliczności brane pod uwagę łącznie, wykluczają możliwość powoływania się przez powoda na nabycie akcji na podstawie art. 169 k.c.

Wobec powyżej przedstawionych rozważań apelacja powoda nie mogła odnieść skutku, a w konsekwencji – jako niezasadna – podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Wyrok Sądu pierwszej instancji ostatecznie odpowiada bowiem prawu.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Zasądzone koszty postępowania apelacyjnego obejmują wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, którego wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1668; z 2017 r., poz. 1797).

SSA Lucyna Morys-Magiera SSA Anna Bohdziewicz SSO Jacek Włodarczyk